

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

9 April. Sakarhwelos szinagan sakmeta saministros arkiwi, kierownik projektu Omar Tuszuraszwili, Tbilisi 2017, ss. 212

Przemiany polityczne w ostatnich latach istnienia Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej doczekały się opracowania w polskiej nauce. Demonstracje i akcje sprzeciwu wobec władz komunistycznych rozpoczęły się w Gruzji zaraz po ogłoszeniu *pieriestrojki* przez Michaiła Gorbaczowa. Ich nasilenie było widoczne od 1988 r., gdy Gruzini przynieśli protesty na ulice swojej stolicy. Za moment przełomowy uznawana jest masakra, której w czasie rozpędzania demonstracji sił opozycyjnych w Tbilisi dokonały oddziały Armii Czerwonej 9 kwietnia 1989 r. Użycie wtedy łopatek saperskich, gazu bojowego i broni palnej stało się symbolem przemocy zastosowanej przez władze komunistyczne wobec gruzińskiego społeczeństwa. Przez niektórych badaczy wydarzenie to uznawane jest nawet za początek gruzińskiej walki o odzyskanie niepodległości, z czym nie można się zgodzić. W świetle nowych badań należy potraktować to raczej jako kulminację rozpoczętych wcześniej protestów. Autor recenzji był naocznym świadkiem tamtych wydarzeń, co nie pozostało bez wpływu na ich zrozumienie.

Dramatyczne wydarzenia, które miały miejsce na placu przed gmachem gruzińskiego parlamentu 9 kwietnia 1989 r., ujawniły bezsilność władz komunistycznych wobec narastającej od ponad roku fali protestów społecznych¹. Stały się dla opozycji politycznej jednym z najważniejszych argumentów w kampanii politycznej, która w następnym roku pozwoliła wygrać wybory do republikańskiej Rady Najwyższej, łamiąc monopol władzy komunistów. Masakra tbiliska, bo tak Gruzini określali tragedię z 9 kwietnia 1989 r., stanowiła odtąd nie tylko problem badawczy, ale przede wszystkim stała element walki politycznej. Doczekała się licznych opracowań, które jednak ze względu na doraźne znaczenie polityczne były obciążone stronniczością wykładu. Dlatego tragedia z 9 kwietnia 1989 r. w Tbilisi długo nie miała rzetelnej i obiektywnej prezentacji w gruzińskiej nauce. Gruzjińskie publikacje przedstawiały oficjalną i zazwyczaj bardzo emocjonalną wersję wydarzeń. Publikacje zagraniczne opierały się przede wszystkim na doniesieniach medialnych, które były mało precyzyjne.

Dopiero po uspokojeniu sytuacji politycznej w Gruzji i pozbawieniu władzy polityków zaangażowanych w tamte wydarzenia pojawiły się opracowania odwołujące się do materiałów archiwalnych. Publikowano je nie tylko w bardziej podatnej na polityczną presję stolicy, ale także we wspierającej obóz dawnej opozycji zachodniej Gruzji. Te publikacje autorów mało znanych w Polsce, bo działających poza stolicą Gruzji, nie są

¹ W polskiej nauce i publicystyce używane jest określenie miejsca protestów 9 kwietnia 1989 r. jako plac przed siedzibą parlamentu w Tbilisi. To pewien brak precyzji, bo w oficjalnych dokumentach z tego czasu występuje „siedziba rządu” lub „Dom Prawicielstwa”.

wykorzystywane przez polskich badaczy – a szkoda. Jeden z nich to Giorgi Mczeslidze – obecnie emerytowany profesor Uniwersytetu w Kutaisi, należący do starszego pokolenia badaczy gruzińskiej historii najnowszej². Wśród jego publikacji wyróżnia się wydana w 1999 r. monografia *Istoria udistanciod (Historia bez dystansu)*, zawierająca dziewięć rozdziałów. To swoista kronika wydarzeń w Gruzji z lat 1988–1995. W rozdziale I zaprezentowano ogólną charakterystykę ruchu niepodległościowego w Gruzji, podkreślając, że nie był on w pełni samodzielny. Dalej przedstawiono początek protestów społecznych wywołanych w 1988 r. planami budowy poligonu w pobliżu Garedzi i wystąpienia w obronie zabytków gruzińskiej kultury materialnej (w tym klasztoru przy granicy tego poligonu). Nas interesuje rozdział III, poświęcony stopniowemu zaostrzeniu się sytuacji na początku 1989 r. i wydarzeniom z 9 kwietnia w Tbilisi (s. 169–175). Dalej ukazano także oddźwięk, jaki wydarzenia te wywołały za granicą i na Zjeździe Deputowanych Ludowych ZSRR (s. 182–186).

Z prezentacją wydarzeń z 9 kwietnia 1989 r. w Tbilisi w przywołanej wyżej monografii dobrze koresponduje treść wydanego w tym mieście kilka lat temu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Gruzji zbioru dokumentów poświęconych tamtym wydarzeniom. Opublikowano w nim dokumenty pochodzące z zasobu mieszczącego się przy al. Waży Pszaweli w gruzińskiej stolicy Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Gruzji. Część z nich była wcześniej znana badaczom (co odnotowano pod dokumentami), a inne wydano po raz pierwszy. Na stronie redakcyjnej, poniżej numeru ISBN, nie podano autora edycji, ale wymieniono dziewięć osób, które stworzyły opracowujący ją zespół badawczy. Kierował nim Omar Tuszuraszwili i dlatego jego nazwisko wskazano w opisie bibliograficznym recenzowanej publikacji.

Omawianą edycję dokumentów można podzielić na dwie części – znacznie obszerniejszą tekstową (s. 5–196) i niewielką ilustracyjną (s. 197–208). Część zawierającą dokumenty tworzą cztery rozdziały, w których opublikowano: 15 dokumentów archiwalnych o charakterze szyfrowanych depeusz z 1989 r. (s. 5–66), dokumenty Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Gruzji (s. 67–122), raport Prokuratury ZSRR (s. 123–136), informacje prasowe (s. 137–196). Wartość źródłowa tych materiałów jest zróżnicowana. Nie ulega jednak wątpliwości, że szczególnie cenne są dokumenty zebrane w pierwszych dwóch rozdziałach. Prezentują one bowiem stanowisko wobec wydarzeń kwietniowych z 1989 r. rządzącej wówczas w Gruzji partii komunistycznej.

Krótkie telegramy podpisane przez Dżumbera Patiaszwiligo na pierwszych stronach edycji nie mówią zbyt wiele o rozwoju sytuacji tuż przed pacyfikacją demonstracji w Tbilisi i zaraz po niej. Mają jednak walor dokumentujący narastanie siły społecznych protestów. Operują słownictwem znanym z innych dokumentów partyjnych tamtych czasów, mówiąc o zagrożeniu systemu politycznego i działaniach wrogich ustrojowi elementów. Najcenniejsze są dokumenty zebrane w rozdziale II, z protokołem posiedzenia plenarnego KC KPG z 14 kwietnia 1989 r. To pierwsza, miejscami emocjonalna próba podsumowania wydarzeń z 9 kwietnia na najwyższym wówczas szczeblu władzy w Gruzji. Dokument zawiera wypowiedzi ówczesnych dygnitarzy partyjnych z Patiaszwilim na czele

² Mczeslidze ukończył Państwowy Instytut Pedagogiczny w tym mieście i w latach 1954–1967 pracował w nim jako wykładowca. W 1991 r. został kierownikiem Gruzjińskiego Laboratorium Historycznego Centrum Naukowego Gruzjińskiej Akademii Nauk w Kutaisi. Jest autorem ok. 100 publikacji.

i bezpośrednich uczestników wydarzeń, z dowodzącym wojskami gen. Igorem Rodionowem (s. 90–122). To jeden z najobszerniejszych dokumentów w całym tomie, podający najwięcej szczegółowych informacji. Podobną wartość ma znacznie krótszy (zaledwie kilkanaście stron) raport prokuratora Nikołaja Trubina, opublikowany w rozdziale III. Dokumenty te prezentują sposób myślenia rządzących wtedy Gruzją polityków.

Zebrane w ostatnim rozdziale doniesienia prasowe na temat wydarzeń z 9 kwietnia zawierają oficjalne wystąpienia różnych osób i instytucji, wydrukowane w 1989 r. przez organ partyjny gruzińskich komunistów – gazetę „Komunisti”. Dzięki ograniczeniu kwerendy do jednego tytułu można uznać, że zebrane publikacje ukazują wydarzenia z perspektywy rządzących komunistów. Nie oznacza to braku w nich krytycznych wypowiedzi. Dominuje jednak próba tłumaczenia wydarzeń, a nie ich wyjaśniania. Dlatego te materiały dobrze uzupełniają opublikowane wcześniej dokumenty i opisują mentalność aparatu partyjnego w komunistycznej Gruzji.

Zebrany w kończącej edycję krótkiej części (s. 197–208) materiał ikonograficzny obejmuje zaledwie kilkadziesiąt fotografii. Autorem większości jest Juri Meczitow. Szczególną uwagę warto zwrócić na fotografie prezentujące protesty z dni poprzedzających tragedię z 9 kwietnia. Widać na nich hasła narodowe i wzywające do zakończenia rosyjskiej okupacji Gruzji. Chociaż fotografie są czarno-białe, łatwo na nich rozpoznać flagi z okresu Demokratycznej Republiki Gruzjińskiej istniejącej w latach 1918–1921 oraz symbole religijne, jak chorągiew z patronem kraju – św. Jerzym. Te dwa elementy, czyli odwołanie do demokratycznej tradycji własnej państwowości i religii jako fundamentu kultury narodowej, charakteryzowały gruzińskie protesty z końca istnienia GSRR. Pomijanie ich przez badaczy fałszuje obraz gruzińskich przemian politycznych i społecznych.

Szczególną uwagę w kończącym edycję zbiorze fotografii zwraca zaprezentowane na s. 204 i 205 tablo zawierające fotografie 21 ofiar z 9 kwietnia. Zaopatrzone je w ich dane personalne – imię, nazwisko i wiek. Ten zabieg pozwala stwierdzić, że wśród zabitych najwięcej było kobiet w wieku od 16 do 70 lat. Autorzy edycji doskonale to rozumieli, dlatego na szczycie tej swoistej tablicy pamięci umieścili obok siebie portrety najstarszej i jednej z dwóch najmłodszych ofiar tbiliskiej masakry. Tłumaczy to w dużej mierze wstrząs, jakim były te wydarzenia dla Gruzynów. W Polsce nie znaleźmy dotąd pełnej listy ofiar tbiliskiego dramatu z 9 kwietnia. Dlatego przypomnijmy tamtych nieznanych bohaterów gruzińskiej walki o niepodległość, zachowując kolejność nadaną przez autorów edycji: Tina E nukidze (70 lat), Aza Adamia, Zaira Kikwidze, Eliso Czipaszwili, Gia Karselidze, Eka Beżaniszwili (16 lat), Mamuka Nozadze, Manana Loladze, Marina Czkoniasamarguliani, Manana Melkadze, Mzia Dżinczaradze, Wenera Metreweli, Tamuna Dolidze, Tamar Mamuliszwili, Szalwa Kwasroliazwili, Nodar Dżangiraszwili, Nino Toidze, Nato Giorgadze, Natia Baszaleiszwili, Nana Samarguliani, Tamar Czowelidze.

Przez wiele lat tragedię z 9 kwietnia gruzińscy politycy wykorzystywali w bieżącej polityce, nie troszcząc się przesadnie o dociekanie prawdy o niej. Najlepiej to widać w działaniach polityków o rodowodzie komunistycznym, którzy po odsunięciu sił opozycyjnych od władzy w 1992 r. ubiegali się o najwyższe urzędy. Tylko obóz lidera opozycji politycznej – Zwiada Gamsachurdii zawsze podkreślał odpowiedzialność za 9 kwietnia władz komunistycznych i obcej armii. Dawni komunistyczni dygnitarze rywalizując w wyborach prezydenckich w 1995 i 2000 r., wykorzystali wydarzenia z 9 kwietnia instrumentalnie, obwiniając o nie swoich aktualnych rywali. Eduard Szewardnadze obciążał odpowiedzialnością za użycie siły 9 kwietnia swojego głównego rywala Patiaszwilego, który w kwietniu

1989 r. był szefem gruzińskiej kompartii. stąd bardzo długo trudno było znaleźć publikację prezentującą rzeczywisty przebieg wydarzeń z kwietnia 1989 r.³

Zrecenzowana edycja źródłowa została opublikowana po śmierci wymienionych wyżej głównych oponentów politycznych z czasów w niej opisywanych. Można uznać, że stanowi swoiste podsumowanie dyskusji na temat początku gruzińskiej transformacji ustrojowej, którą zakończył rozpad GSRR. Dla badaczy gruzińskiej historii najnowszej to wydawnictwo cenne, żeby nie powiedzieć konieczne. Warto je polecić szczególnie tym osobom, które nie doceniają znaczenia wydarzeń z 9 kwietnia 1989 r. w gruzińskiej stolicy.

Andrzej Furier

³ A. Furier, *Gruzja niepodległa – od monarchii do republiki*, Toruń 2020, s. 423–424, 453–454.